

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 17 listopada 2015 r.

**w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko asesorskie**

Krajowa Rada Sądownictwa stwierdza, że przedłożony do zaopiniowania projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko asesorskie w przeważającej części powiela regulacje zawarte w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2012 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie (Dz. U. poz. 1167). Z uwagi na podobieństwo zakresowe informacji, których zawarcie w ocenie kwalifikacyjnej jest oczekiwane w wypadku konkursów na stanowiska sędziowskie i asesorskie, aktualność zachowują uwagi zawarte w opinii Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 7 września 2012 r. do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie oceny kwalifikacji kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie.

Odnosząc się zatem do referendarzy sądowych, jako kandydatów na asesorów sądowych, Rada zgłasza zastrzeżenia do proponowanej treści § 5 ust. 1 pkt 1 projektu, zgodnie z którym opis wyników pracy kandydata powinien zawierać m.in. dane przedstawiające wielkość referatu, ruch spraw i obciążenie pracą „na koniec poszczególnych pełnych okresów statystycznych zawierających się w okresie objętym oceną kwalifikacji”. Zdaniem Rady użycie przez projektodawcę takiego sformułowania może budzić wątpliwości, zwłaszcza jeżeli okres pracy poddawany ocenie nie będzie się pokrywał z pełnymi latami albo półrociami statystycznymi. Rada proponuje zatem, aby w opisie wyników pracy kandydata podawać dane przedstawiające wielkość referatu, ruch spraw i obciążenie pracą wedle stanu na dzień zgłoszenia kandydatury.

Ponadto, zdaniem Rady wskaźnik zaskarżalności orzeczeń (§ 5 pkt 1 lit. e) jako kryterium oceny jakości pracy referendarza sądowego, powinien zostać odniesiony do kategorii spraw, w których dany referendarz orzeka. Zastosowanie bowiem analizy porównawczej referendarzy, orzekających w różnych pionach sądowych musi uwzględniać

specyfikę wynikającą z danego rodzaju spraw. Są bowiem wydziały (piony orzecznicze), w których zaskarżalność orzeczeń jest większa lub mniejsza, co nie oznacza, że referendarz, którego orzeczenia są zaskarżane częściej, powinien być oceniony niżej od referendarza sądowego, którego orzeczenia są zaskarżane rzadko, czy wręcz wyjątkowo. Powyższe winno uwzględniać fakt znikomej zaskarżalności orzeczeń (wpisów) w księgach wieczystych i wydziałach Krajowego Rejestru Sądowego.